

# DZIENNIK GAZETA PRAWNA

PATRZYMY OBIEKTYWNIE. PISZEMY ODPOWIEDZIALNIE

GAZETAPRAWNA.PL  
DZIENNIK.PL  
FORSAL.PL

Wtorek 4 sierpnia 2020  
NR 150 (5303) ROK 26 ISSN 2080-6744, NR INDEKSU 348 066

4,90 zł  
CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

**Gabinet polityczny, nie ekspercki**

**POLITYKA**

Grzegorz Osiecki  
Tomasz Żółciak  
dgp@infor.pl

Zgodnie z najnowszą koncepcją po rekonstrukcji rządu zostanie 12 ministerstw. To połowa obecnego gabinetu. Na czele resortów mają stanąć nie eksperci, lecz politycy o ugruntowanej pozycji.

- To może osłabić premiera Mateusza Morawieckiego. Choć i tak najważniejsze decyzje zapadają nie w jego gabinecie, lecz na Nowogrodzkiej - komentuje prof. Antoni Dudek, politolog z UKSW. Jego zdaniem przy tak radykalnej redukcji zmieni się model funkcjonowania Rady Ministrów. - To nie jest zły kierunek, o ile ci politycy będą mieli jakieś kompetencje w dziedzinach, którymi ma zawiadywać

## Upadłość: skazanie bez zatarcia

**KONSUMENCI** Banki odmawiają przyznawania kredytów osobom po przebytej upadłości konsumenckiej, **nawet wiele lat po oddłużeniu.**

Sprawą interesują się rząd i RPO

Patryk Słowik  
patryk.slowik@infor.pl  
@PatrykSłowik

Ludzie po zakończonym postępowaniu upadłościowym i spłaceniu wierzycieli skarżą się, że nie mogą zaciągać kredytów. I nie chodzi tylko o te poważne, hipoteczne, lecz także niewielkie pożyczki, wyrobienie karty kredytowej, a nawet zakup pralki na raty. Powód? Informacja o przebytej upadłości widnieje nawet przez 10 lat w tzw. rejestrach dłużników. W efekcie banki nie chcą takiemu klientowi pożyczyć ani złotówki. Oficjalnie tego nie

ogłaszają. Potwierdziliśmy jednak w trzech korporacjach, że jest taka zasada.

- Nie powinno tak być. Osoba po zakończonym postępowaniu upadłościowym jest konsumentem jak każdy inny. Istotą ogłoszenia upadłości jest właśnie wyjście z szarej strefy. Tymczasem działania instytucji finansowych wypychają tych, którzy się oddłużyli, do tej szarej strefy na wiele lat - uważa Jerzy Kozdroń, wiceminister sprawiedliwości w latach 2013-2015, współtwórca reformy prawa upadłościowego. Jego zdaniem zareagować powinien ustawodawca, bo

praktyki banków, choć niefortunny, nie stanowią dzisiaj łamania prawa.

Z naszych informacji wynika, że resort sprawiedliwości zastanawia się, jak ulżyć konsumentom po przeprowadzonej upadłości. Rozważany jest wariant, by taka osoba, po zrealizowaniu narzuconego przez sąd planu spłat, mogła zażądać usunięcia informacji o upadłości z rejestrów dłużników. Sprawą interesuje się też Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

- Planujemy wystąpić do Związku Banków Polskich oraz rzecznika finansowego z prośbą o stanowiska. Po ich

przeanalizowaniu możliwe, że złożone zostanie wystąpienie do właściwego ministra z prośbą o podjęcie prac legislacyjnych - mówi adwokat Piotr Mierzejewski, dyrektor zespołu prawa administracyjnego i gospodarczego w Biurze RPO. I dodaje, że niedopuszczalna jest sytuacja, w której osoby po uregulowaniu swych zobowiązań przez wiele lat traktowane gorzej i nie mogą korzystać z uczciwych produktów finansowych.

- To wypycha ludzi do szarej strefy, zmusza do korzystania z usług parabanków - konkluduje prawnik. © B1